

Uchodźcy

20 czerwca - Światowy Dzień Uchodźcy

My mogliśmy żyć tam. Oni mogą żyć tu. Razem z nami

Temat stary jak świat. Dziś tak samo trudny. Tylko po raz pierwszy boimy się, bo to my mamy otworzyć granice i serca.



Do tej pory Polacy, w złych okolicznościach, z różnych powodów, w różnych czasach, szukali, bo musieli szukać nowego miejsca do życia w innych państwach. Znajdowali je. Przed wojną, po wojnie, w '68 roku, w stanie wojennym. To nasze realia, władze wypychały Polaków z własnego kraju. Z powodu poglądów, pochodzenia, przeszłości, bo walczyli w szeregach AK, bo brali udział w bitwie o Anglię, bo byli wrogami ustroju, bo byli Żydami, bo działali w opozycji.

Bez względu na przyczyny uchodźca to przede wszystkim człowiek. Ma rodzinę, dom, rodziców, dzieci, przyjaciół, miłość. Tysiące Polaków zostało przygarniętych pod innym niebem.

Dziś jest taka sytuacja na świecie, a my nie mamy na nią realnego wpływu, że inni, obcy, potrzebują wsparcia od nas. Uruchoommy wyobraźnię. Zobaczmy w potrzebujących - ludzi, zobaczmy siebie. Okażmy w praktyce solidarność. Bądźmy prawdziwymi chrześcijanami, tym bardziej gdy wierzymy w naszego Boga. Wyciągnijmy rękę. Otwórzmy drzwi. Łatwiej brać niż dawać. Ale będąc dobrym, też można skorzystać. Przyjdą "obcy". Jak im pomożemy, staną się "nasi. Pomogą i nam.

Tolerancja i/lub akceptacja

Językoznawca prof. Mirosław Bańko tak zestawia te pojęcia: "Jeśli ktoś coś akceptuje, to się z tym zgadza, a jeśli toleruje, to nie przeciwdziała, choć niekoniecznie akceptuje".

Na tolerancję, czy akceptację będzie czas. najpierw trzeba pomóc. To odruch albo obowiązek. Wątpiącym może pomogą słowa kardynała Kazimierza Nycza: "Pomoc uchodźcom to wielka próba i test naszej wiary". Ot co.

W 1992 roku Polska przyjęła Konwencję Genewską i zobowiązała się do udzielania ochrony osobom starającym się o status uchodźcy. Co ty na to?

True story

Prawdopodobna opowieść:

Mam 8 lat. Nazywam się Faricha. To znaczy szczęśliwa, radosna. Mój brat ma na imię Salih, to oznacza dobry, prawy, ma 5 lat. Urodziliśmy się w Aleppo. Nasze miasto jest w gruzach. Właściwie go nie ma. My nie mamy mieszkania, nie mamy książek, zabawek, nie mamy ubrań. Zanim trafiliśmy do obozu w Turcji, spaliśmy na ziemi. Nie mieliśmy wody, jedzenia, lekarstw. Nie mieliśmy nic.

Po wyczerpującej drodze trafiliśmy do obozu przejściowego dla uchodźców w Turcji. Mieszkamy tu z setką innych rodzin, uchodźców jak my. Ale jest strasznie. Rodzice nie mają pracy, martwią się o przyszłość. Wiemy, że nie będzie już tak jak było. Mamy tylko marzenie, nadzieję, że znajdziemy gdzieś dom. Chcielibyśmy przyjechać do Polski. Chcemy nauczyć się języka polskiego, pójść do szkoły, grać w piłkę, mieć przyjaciół. I żeby nikt nie mówił, że jesteśmy źli. marzymy, by nikt nie bombardował naszego domu.

Jak ich przywitasz? Co możesz zaproponować? Jak możesz pomóc? Czym się podzielisz? Napisz coś do nowych kolegów.

Deklaracja*

Spraw, aby Twój głos został usłyszany. Podpisz tę deklarację, podziel się nią z rodziną i przyjaciółmi. Razem możemy przekazać donośny komunikat do przywódców państw: Potrzebujemy globalnych

rozwiązań, takich jak przesiedlenia oraz bezpieczne i legalne drogi przyjmowania uchodźców.

Podpisując tę deklarację:

- **domagam się, aby ludzie, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów, mieli zagwarantowane bezpieczne i legalne drogi oraz przesiedlenia;**
- **chcę, aby ludzie, którzy uciekają przed wojną i prześladowaniami, byli odpowiednio przyjęci,**
- **jestem gotowa / gotowy głośno bronić praw uchodźców i domagam się tego samego od mojego rządu.**

Czas powiedzieć: **Witamy uchodźców!**

*) źródło: www.amnesty.org.pl/akcje/uchodzcy

Tekst zaczerpnęliśmy z publikacji Nieoczywista Układanka Polska, która [objęta jest Honorowym Patronatem Adama Bodnara, Rzecznika Praw Obywatelskich](#). Nieoczywista Układanka Polska zaprasza do rozmów o Polsce i świecie współczesnym w duchu otwartości, szacunku, bez mowy nienawiści. Każdy temat wzbogacony jest o inspiracje do podejmowania aktywności, działań - w planie osobistym, w rodzinie, w społecznościach lokalnych i na szerszą skalę.